

Henryk Bułhak (emeritus)

<https://orcid.org/0009-0002-6005-226X>

Rokowania o zawarcie francusko-polskiej konwencji wojskowej w świetle zapisków szefa francuskiego Sztabu Generalnego gen. Edmonda Buata w lutym 1921 roku

Abstrakt: Głównym celem tekstu jest ponowne przyjrzenie się okolicznościom zawarcia sojuszu francusko-polskiego na podstawie zapisków szefa francuskiego Sztabu Generalnego gen. Edmonda Buata. Tekst ostatecznie ustala datę ustanowienia tego sojuszu na dzień 22 lutego 1921 r.

Słowa kluczowe: sojusz polsko-francuski, polsko-francuski układ polityczny, polsko-francuska konwencja wojskowa, gen. Edmond Buat, gen. Kazimierz Sosnkowski.

Abstract: The text's primary purpose is to re-examine the circumstances of the conclusion of the Franco-Polish alliance in the light of the notes of the head of the French General Staff, General Edmond Buat. The text finally establishes the date of the alliance's conclusion as 22 February 1921.

Keywords: Polish-French alliance, Polish-French political agreement, Polish-French military convention, Gen. Edmond Buat, Gen. Kazimierz Sosnkowski.

Wprowadzenie

Problematyka narodzin sojuszu polsko-francuskiego, stanowiącego podstawowy fundament bezpieczeństwa II Rzeczypospolitej, była już szerzej badana i przedstawiana zarówno w polskiej, jak i francuskiej literaturze przedmiotu. Podstawowe opracowania związane z tematem przytaczamy w innym

miejscu¹. Dodatkowo uzupełniamy je o pominięte tam prace Andrzeja Ajnenkiela i Mariana Leczyka, a także o nowsze ważne publikacje francuskie autorstwa odpowiednio: Isabelle Davion i Frédérica Dessberga². Przy tej okazji powinniśmy też upomnieć się o pozostające w maszynopisie opracowanie Bohdana Skaradzińskiego poświęcone soюзom wojskowym międzywojennej Polski na tle jej polityki zagranicznej. Praca ta, choć zauważona i cytowana, nie weszła do powszechnego obiegu naukowego jak na to zasługiwała³.

Niemniej jednak wydaje się, że po stu latach od zawarcia sojuszu w postaci układu politycznego i konwencji wojskowej jest wskazane przyjrzeć się ponownie dotychczasowym ustaleniom, zweryfikować, uzupełnić i uściślić niektóre z nich, dorzucić wreszcie nowe, dotąd nieznanne oraz pokusić się przy tym o bardziej spójne, chronologiczne przedstawienie przebiegu wydarzeń. Skłania do tego w szczególności bezcenne źródło francuskie – dziennik ówczesnego szefa Sztabu Generalnego Armii Francuskiej gen. Edmonda Buata, uczestnika rokowań o konwencję wojskową i sygnatariusza tego dokumentu⁴.

Dziennik wydany niemal sto lat po zgonie autora, starannie opracowany przez znawcę przedmiotu płk. Frédérica Gueltona, zasługuje ze wszech miar na przyswojenie polskiej historiografii. Jako pierwsi uczynili to wspomniany płk Guelton razem z Janem Romanem Potockim i Małgorzatą Grąbczewską we wspólnie wydanym dwujęzycznym albumie⁵. Temu zadaniu powinien w pewnym stopniu służyć także niniejszy artykuł.

¹ H. Bułhak, *Wokół konwencji wojskowej polsko-francuskiej z 1921 r.*, w: *Ku Niepodległej. Ścieżki polskie i francuskie 1795–1918*, red. M. Willaume, Lublin 2005, s. 537, przyp. 1. Autor składa serdeczne podziękowania Tomaszowi Schrammowi za pomoc w pracy nad niniejszym tekstem. Poza wątkiem w nim poruszonym zapiski gen. Buata zawierają wiele innych cennych uzupełnień naszej wiedzy o polsko-francuskich stosunkach wojskowych u progu epoki międzywojennej. Z powodu utraty wzroku autorowi nie dane było, niestety, dokończyć naszkicowanych już wstępnie dwóch kolejnych studiów – pierwszego na temat obrazu marsz. Józefa Piłsudskiego w tychże zapiskach i drugiego omawiającego nowe elementy odnośnie do rokowań szefa polskiego Sztabu Generalnego WP gen. Władysława Sikorskiego ze stroną francuską w 1922 r.

² A. Ajnenkiel, *L'alliance entre la Pologne et la France en 1921*, w: *Bâtir une nouvelle sécurité. La coopération militaire entre la France et les états d'Europe centrale et orientale de 1919 à 1929. Actes du colloque de décembre 1999*, Vincennes 2001, s. 208–218; M. Leczyk, *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Warszawa 2004, s. 30–31; I. Davion, *Mon voisin, cet ennemi. La politique de sécurité française face aux relations polono-tchécoslovaques entre 1919 et 1939*, Bruxelles–New York–Frankfurt a. Men 2009, s. 160–166; F. Dessberg, *Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924–1935)*, Bruxelles 2009, s. 28–29.

³ B. Skaradziński, „Sojusze wojskowe Polski na tle jej polityki zagranicznej”, mps, Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego, Kolekcja Wojskowego Biura Badań Historycznych, IX.1.3.31.

⁴ E. Buat, *Journal du général Edmond Buat 1914–1923*, oprac. F. Guelton, Paris 2015.

⁵ J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, *Frères d'armes. Le soutien militaire de la France à la Pologne 1917–1924. Braterstwo broni. Wsparcie wojskowe Francji dla Polski 1917–1924*, Warszawa 2020.

Negocjacje, które miały doprowadzić do zawarcia sojuszu polsko-francuskiego, zapoczątkowała wizyta we Francji Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego wraz z ministrami spraw zagranicznych Eustachym Sapiehą oraz spraw wojskowych Kazimierzem Sosnkowskim (3–6 lutego 1921 r.)⁶. Jej przebieg został omówiony w pracach podstawowych dla tematu, przede wszystkim: Piotra Wandycza, Józefa Kukulki, Jana Ciałowicza, Tomasza Schramma, a także w fundamentalnym *Kalendarium Józefa Piłsudskiego 1867–1935* autorstwa Wacława Jędrzejewicza we współpracy z Januszem Ciskiem, a ostatnio w przywołanej bogato ilustrowanej publikacji poświęconej polsko-francuskiemu braterstwu broni u progu lat dwudziestych XX w.⁷

Generał Buat wiadomość o przyjeździe marsz. Piłsudskiego zamieścił w dzienniku w pierwszym zdaniu zapisu pod zbiorczą datą 2–6 lutego⁸. W następnym wymienił zwięźle kilka wydarzeń związanych z wizytą: obrady w Pałacu Elizejskim (3 lutego), śniadanie w hotelu Crillon przy placu Zgody (4 lutego), kolejne śniadanie (*redéjeuner*) w Pałacu Elizejskim (5 lutego) oraz tego dnia przedstawienie galowe w Comédie-Française. Nie zaznaczył wprawdzie, czy w tych wydarzeniach brał udział osobiście, ale można bezpiecznie przyjąć, że od samego początku znajdował się w gronie najwyższych francuskich osobistości, które prowadziły intensywne rozmowy z członkami polskiej delegacji, obok prezydenta Republiki Alexandre’a Milleranda, premiera i ministra spraw zagranicznych Aristide’a Brianda, ministra wojny Louisa Barthou i marsz. Ferdinanda Focha. W dotychczasowej literaturze poruszającej kwestię tych rozmów gen. Buat jest wymieniany wśród uczestników śniadania u prezydenta Milleranda (obok marsz. Focha i gen. Maxime’a Weyganda) 5 lutego⁹. Tego właśnie dnia osiągnięto ostatecznie

⁶ Prostujemy omyłkę u Henryka Bułhaka (*Wokół konwencji...*, s. 539, przyp. 4), gdzie figuruje błędnie data 4–8 lutego.

⁷ P. Wandycz, *Sojusz polsko-francuski z 1921 r.*, „Kultura” (Paryż) 1959, nr 11 (145), s. 108–122; idem, *France and her Eastern Allies 1919–1925*, Minneapolis 1962, s. 215–217, J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1971, s. 43–45; T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987, s. 75–78; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2: 1918–1926, Warszawa 1998, s. 297–302; J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 261–271. Zob. też: J. Łaptos, *Dwa listy marszałka Focha w sprawie polsko-francuskiego układu wojskowego w 1921 r.*, „Studia Historyczne” 1975, z. 3, s. 383–387; R. Świątek, *W sprawie wizyty Józefa Piłsudskiego we Francji w 1921 roku*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. LXIV, z. 4, s. 325–337; J.-P. Bled, *Le maréchal Foch et le système militaire français en Europe centrale (1918–1924)*, w: *Bâtir une nouvelle sécurité...*, s. 18–19; B. Urbankowski, *Józef Piłsudski. Marzyciel i strateg*, Poznań 2014, s. 405–406; W. Śladkowski, *Ferdinand Foch. Marszałek trzech narodów Francji, Wielkiej Brytanii i Polski*, Lublin 2018, s. 196–200; H. Mordawski, *Polskie lotnictwo wojskowe 1920–1939. Od triumfu do tragedii*, Wrocław 2011, s. 22–27 (w pracy razi nieścisła warstwa faktograficzna i dyskusyjne komentarze).

⁸ E. Buat, op. cit., s. 983–984; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, op. cit., s. 301–302.

⁹ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 45.

porozumienie w sprawie sojuszu i wyrażono gotowość zawarcia układu politycznego i umowy wojskowej¹⁰.

W nocy z 5 na 6 lutego marsz. Piłsudski opuścił Paryż i udał się do Verdun, gdzie 6 lutego uczestniczył w uroczystościach wojskowych i cywilnych. Wieczorem tego dnia ruszył w dalszą drogę do kraju. Pozostali w Paryżu Sapieha i Sosnkowski mieli się zająć dalszymi negocjacjami i wypracowaniem ostatecznej formy i redakcji układów sojuszniczych. W dalszych układach ze stroną francuską uczestniczyli także poseł RP w Paryżu Maurycy Zamoyski, radca prawny poselstwa Tadeusz Romer, wreszcie kpt. Ludwik Hieronim Mostin, oficer łącznikowy przy sztabie marsz. Focha¹¹.

Do pierwszych rozmów gen. Sosnkowskiego z gen. Buatem dochodziło wszakże jeszcze w czasie trwania wizyty marsz. Piłsudskiego. Buat określił je nawet jako „długie rozmowy”, podczas których Sosnkowski mówił o potrzebie unifikacji sprzętu Wojska Polskiego, bardzo zróżnicowanego, i domagał się od Francji wszystkiego, co w tym celu okaże się potrzebne. Buat wyrażał od razu wątpliwości, czy Francja będzie w stanie, z uwagi na stan finansów, dostarczyć niezbędną pomoc materiałową, otrzymując za nią tylko częściowy zwrot poniesionych kosztów czy też przekazując ją na kredyt. Następną w tej sprawie konferencję umówiono na 8 lutego, dokładnie zaś Buat określa jej datę jako „pojutrze” w swoim zapisie dokonanym 6 lutego. Jak wiadomo w tym dniu odbyła się też kolejna rozmowa z gen. Sosnkowskim, o której piszemy poniżej¹².

Zwraca uwagę fakt, że ten ostatni już w pierwszych rozmowach z Buatem podjął od razu przywołany problem francuskiej pomocy materiałowej dla armii polskiej, który stanie się niebawem dominującym tematem ich dalszych negocjacji dotyczących zobowiązań strony francuskiej. W kolejnym ustępie zapisu Buat omówił szerzej rozmowę z marsz. Piłsudskim, nie podał wszakże daty ani okoliczności, w jakich do niej doszło. Sam fakt tej ważnej rozmowy nie był dotąd odnotowany w przebogatej biografistyce Piłsudskiego i stanowi niewątpliwie cenne *novum*, ale jej przebieg i treść, jako w większości niezwiązane bezpośrednio z tematem niniejszego artykułu, decydujemy się pominąć, uważając, że zasługuje ona na odrębne, szersze przedstawienie w osobnej publikacji.

Dodajmy tylko, że Buat z uznaniem odnotował gest Piłsudskiego – dekorację marsz. Focha własnym krzyżem *Virtuti Militari* podczas manewrów w Satory koło Wersalu (6 lutego). Natomiast z pewną dezaprobatą przyjął kategoryczne odrzucenie przez Piłsudskiego, mimo usilnych nalegań strony

¹⁰ Ibidem; P. Wandycz, *Sojusz...*, s. 114–115; idem, *France...*, s. 216; J. Kukulka, *Francja a Polska po traktacie wersalskim (1919–1922)*, Warszawa 1970, s. 368–369; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, op. cit., s. 300–301; *Documents diplomatiques français. 1921*, t. 1: 16 janvier – 30 juin 1921, Paris 2004, dok. 103, s. 183; H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 539.

¹¹ W. Jędrzejewicz, J. Cisek, op. cit., s. 300–301; E. Buat, op. cit., s. 984; M. Pestkowska, *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995, s. 54–55.

¹² E. Buat, op. cit., s. 984–985.

francuskiej, pomysłu, żeby wracał przez Pragę. Widział w tym gest świadczący, że nie można liczyć na niego w sprawie – tak potrzebnego zdaniem Paryża – zbliżenia polsko-czechosłowackiego. Buat podzielał więc w tej kwestii (także w osobistych zapiskach) dezyderaty francuskich osobistości politycznych i wojskowych podejmujących właśnie wysiłki w kierunku budowania sojuszu francusko-polskiego i rozszerzenia go w trójstronną koalicję z udziałem Czechosłowacji¹³.

Kończąc swój retrospektywny zapis (2–6 lutego), obejmujący wyłącznie przebieg wizyty marsz. Piłsudskiego, gen. Buat wrócił jeszcze do osoby gen. Sosnkowskiego, swojego niebawem głównego interlokutora. Widział w nim człowieka młodego, pochłoniętego całkowicie dążeniem do reorganizacji armii polskiej, której stan w czasie pokoju chciałby doprowadzić do 30 dywizji. Wykrzyknik w tekście zapisu w dzienniku przy przywołanej liczbie „30” zdaje się świadczyć, że liczba ta wydała mu się zawyżona, a więc nazbyt ambitna. Niemniej jednak pomysły Sosnkowskiego dotyczące zamierzonej reorganizacji wojska, świadomość jego wadliwego stanu będącego skutkiem fuzji z trzech armii różnych państw zaborczych i Legionów uznał Buat za zdrowe (*sains*) i rozsądne¹⁴.

W następnym zapisie (7 lutego) Buat umieścił jeszcze krótką, dosyć powierzchowną refleksję odnoszącą się do rezultatów wizyty Piłsudskiego. Sprowadzała się ona do stwierdzenia, że marszałek osiągnął rodzaj deklaracji potwierdzającej wspólnotę interesów Francji i Polski. Wobec braku formalnego układu, będącego właśnie w trakcie negocjacji, było mu to potrzebne do przeforsowania w Sejmie ustawy o dwuletniej służbie wojskowej¹⁵.

Rzeczywiście, wspomniane wyżej prace nad układem politycznym ruszyły 7 lutego. Jak już nadmienialiśmy, brali w nich udział: minister Sapieha, poseł RP we Francji Zamoyski oraz radca poselstwa Romer, i już 9 lutego wyjściowy projekt układu do dalszych rokowań ze stroną francuską minister Sapieha złożył sekretarzowi generalnemu francuskiego MSZ Philippe'owi Berthelotowi¹⁶.

Poprzedniego dnia (8 lutego) doszło do uzgodnionego i zapowiedzianego (w zapisie z 6 lutego) spotkania i dłuższej rozmowy gen. Sosnkowskiego z gen. Buatem, któremu Sosnkowski złożył też pierwszy – jak się okaże – projekt konwencji wojskowej zawierający 18 artykułów¹⁷. Pozostawiamy otwarte pytanie, czy był to projekt przywieziony przez Sosnkowskiego i określony przez niego jako „substrat do rozpoczynających się negocjacji”, czy też – co wydaje się bardziej prawdopodobne – tekst zredagowany już w Paryżu.

¹³ Por. J. Davion, op. cit., s. 160–165.

¹⁴ E. Buat, op. cit., s. 985.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ *Documents diplomatiques français...*, dok. 96, s. 157, przyp. 2; szerzej J. Kukułka, op. cit., s. 372; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 47–48.

¹⁷ E. Buat, op. cit., s. 985; I. Davion, op. cit., s. 163.

Zaznaczamy jednocześnie, że Jan Ciałowicz przyjmuje za ten pierwszy, ale omawia w rzeczywistości drugi, liczący 17 artykułów projekt Sosnkowskiego (o czym poniżej)¹⁸.

Dodajmy od razu, że w tym samym dniu (tj. 8 lutego) Sosnkowski doręczył tekst projektu również gen. Weygandowi, szefowi sztabu marsz. Focha, w celu przekazania go marszałkowi i z prośbą o spotkanie z nim i jego opinię na temat projektu. Można więc przyjąć, że już 8 lutego obaj najwyżsi zwierzchnicy francuskich sił zbrojnych zapoznali się z pierwszą redakcją polskich dezyderatów dotyczących wojskowych aspektów sojuszu. Adnotacje na archiwalnym egzemplarzu projektu zdają się wskazywać na to, że to Weygand osobiście wręczył go Fochowi, a to zaprzecza przypuszczeniu Jana Ciałowicza o udziale w transmisji dokumentu do Focha polskiego oficera łącznikowego przy jego sztabie kpt. Ludwika Hieronima Morstina¹⁹.

Buat (w przytoczonej rozmowie z Sosnkowskim 8 lutego) uznał projekt strony polskiej za „bardziej cywilny niż wojskowy” i odniósł się doń „naturalnie z jak największą rezerwą”, co mogło znaczyć, że nie zamierzał wypowiadać się o nim ani podejmować dyskusji. Przeszedł natomiast do sprawy francuskiej pomocy dla Polski w materiale wojskowym. Widział zatem możliwość przekazania Polsce jednej części sprzętu pochodzącego z własnych zasobów rezerwowych na kredyt, z odroczeniem płatności, drugiej zaś części jedynie pod warunkiem natychmiastowego zapewnienia Francji funduszy na krajowe zamówienie sprzętu dla uzupełnienia powstałych braków²⁰. W trakcie dyskusji Sosnkowski wysuwał niezmiennie tezę, że w interesie samej Francji jest silna Polska, dlatego powinna się zdobyć na ofiarność (*sacrifice*), poświęcenie w zakresie pomocy finansowej. Buat zasłaniał się brakiem pieniędzy, ale Sosnkowski był na to głuchy. Postrzegał Polskę nie tylko jako państwo silne pod względem militarnym, lecz także chodziło mu o podźwignięcie kraju pod względem ekonomicznym. Gdyby więc – komentował Buat – Polska otrzymała pieniądze, mogłabyłożyć na odbudowę sieci kolejowej, skompletowanie taboru, żeby starać się samej zostać eksporterem i wzmocnić swój stan finansów. Podobne komentarze Buata zdają się świadczyć, że rozumiał i w jakiejś mierze podzielał oraz uznawał za sensowne i słuszne podobne wizje Sosnkowskiego, widział w nich dążenie do wzmocnienia siły państwa również pod względem wojskowym²¹.

¹⁸ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 546–547; por. J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 58–59 i przyp. 11, 12.

¹⁹ Omówienie projektu wręzonego Weygandowi zob. J. Łaptos, op. cit., s. 383, przyp. 15; H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 543–545 i przyp. 21, 22. Por. J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 63 i przyp. 15. Zob. też *Documents diplomatiques français...*, dok. 96, s. 157, przyp. 2 (tutaj omyłka w dacie złożenia przez Sosnkowskiego projektu konwencji – 5 lutego zamiast 8 lutego).

²⁰ E. Buat, op. cit., s. 985–986; J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 265.

²¹ E. Buat, op. cit., s. 986; J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 265, 267.

W jedynym zapisie z 9 lutego Buat odnotował wizytę rankiem tego dnia szefa polskiej misji zakupów gen. Józefa Pomiankowskiego. Polski generał wręczył mu odznakę pamiątkową swojej misji nadawaną za zasługi w dziedzinie materiałowej pomocy dla odradzającej się Polski. Buat przyznał, że otrzymał ją za starania, jakie od roku podejmował w tej sprawie²².

Niebawem strona polska po rozmowach z francuskimi partnerami wystąpiła z nowymi projektami układu politycznego i konwencji wojskowej. 10 lutego Sapieha i Zamoyski złożyli oba projekty na ręce Berthelota. Józef Kukulka, omawiając rozmowę Sapiehy z sekretarzem generalnym francuskiego MSZ, komentuje ją z niepotrzebnym i niezbyt rzeczowo uzasadnionym krytycyzmem wobec przedstawiciela Polski. Jednakże zauważmy, że nie miał on możliwości skorzystania z francuskiego zapisu rozmów Sapieha–Berthelot z 8 i 10 lutego²³.

Jednocześnie Sosnkowski przekazał Weygandowi drugi, zredagowany przez siebie projekt konwencji wojskowej. Wręczył go też osobiście Buatowi i odbył z nim dłuższą rozmowę, a także z ministrem Barthou. Jeszcze tego dnia wieczorem Buat i Barthou mieli okazję wymienić poglądy na temat polskich propozycji²⁴. Drugi projekt Sosnkowskiego nie był – jak go określił Jan Ciałowicz (powołując się na relację samego generała) – „zupełnie inny” od poprzedniego²⁵. Powtarzał zasadnicze jego dezyderaty, był nieco mniej szczegółowy, odrobinę krótszy (17 artykułów), stanowił bowiem poprawioną i na nowo przeredagowaną wersję projektu z 8 lutego. Dlatego też Sapieha w kolejnej rozmowie z Berthelotem określał go mianem „poprawionego” (*remanié*)²⁶. To właśnie ten drugi projekt konwencji Sosnkowskiego mógł być doręczony Weygandowi i Fochowi nie osobiście przez autora, lecz za pośrednictwem kpt. Morstina, o czym już wspominaliśmy (z przywołaniem pracy Jana Ciałowicza)²⁷.

Barthou odniósł się do nowego projektu z największą rezerwą, Buat zaś podzielał w pełni jego reakcję, uznał przy tym konwencję przerzucającą wszystkie ciężary na Francję za „absolutnie nie do przyjęcia”²⁸.

²² E. Buat, op. cit., s. 986 i przyp. 1, 2. Na awersie odznaki przedstawiającej orla bez korony i opatrzonej białą-czerwoną wstążką znajdował się napis: „POLONIAE BENE MERENTIBUS, LUTETIA, A.D. MCMXX, PARISIORUM”, na rewersie zaś słowa: „POLSKA MISJA WOJSKOWA ZAKUPÓW”, w dzienniku zostało to oddane nieco nieścisłe.

²³ J. Kukulka, op. cit., s. 373–374. Por. *Documents diplomatiques français...*, dok. 96, 97, s. 156–169.

²⁴ E. Buat, op. cit., s. 986; H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 546 i przyp. 30; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 63 i przyp. 16.

²⁵ Por. J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 63.

²⁶ *Documents diplomatiques français...*, dok. 997, s. 168; J. Kukulka, op. cit., s. 372–373; H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 546–547; J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 267; I. Davion, op. cit., s. 163; F. Dessberg, op. cit., s. 29.

²⁷ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 546, przyp. 30.

²⁸ E. Buat, op. cit., s. 986; J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 267 (błąd w tekście polskim – cytowana wypowiedź Barthou jest wypowiedzią Buata).

Wróćmy jeszcze do wspomnianej wyżej rozmowy Sosnkowskiego z tym ostatnim (10 lutego). Polski wojskowy powtarzał uparcie tę samą tezę: silna Polska to silna Francja, zatem Francja powinnałożyć pieniądze, przy czym dla Polski byłoby korzystniej wydawać je u siebie na budowę dróg, kolei itd., czyli – dodajmy od siebie – strategicznej infrastruktury sojuszniczego państwa niezbędnej zarówno na czas wojny, jak i w czasie pokoju. Wydaje się, że Buat i tym razem dostrzegał słuszość takiego rozumowania, ale równie uparcie powtarzał, że samej Francji brakuje środków. Znowu uznajemy to za zrozumiałe u przedstawiciela co prawda mocarstwa, ale mocno dotkniętego Wielką Wojną na wyczerpanie, toczoną w dużej części na własnym terytorium ze wszystkimi tego potencjalnie groźnymi skutkami, w tym społeczno-politycznymi. Francuz zapytywał więc z pewną emfazą, czy Sosnkowski chciałby ogłoszenia upadłości przez Francję (*faillite*), co pociągnęłoby za sobą rewolucję w kraju, a ta rozlałaby się dalej, sięgając również Polski. Z dwojga złego – przekonywał Buat – należałoby w chwili obecnej zadowolić się tym mniejszym (*contenter de peu*). Konkretnie dotyczyło to polskich oczekiwań i dezyderatów w dziedzinie francuskiej pomocy, zwłaszcza finansowej, które uważał za zdecydowanie nazbyt wygórowane²⁹.

Tymczasem ich wielkość – należy podkreślić – nie została zapisana w żadnym ze składanych dotąd polskich projektów konwencji. Jednakże można przyjąć, że była ona wymieniana, dookreślana i dyskutowana w trakcie prowadzonych rozmów. Autorzy piszący na temat francuskiej pożyczki dla Polski wymieniają sumę 695 mln franków albo w przybliżeniu 700 mln, powołują się przy tym na jedyne niemal źródło, a mianowicie na informacje pochodzące od ówczesnego włoskiego posła w Warszawie Francesca Tommasiniego, uchodzącego, dodajmy, za dobrze poinformowanego i wiarygodnego. Mogłaby to być ze strony polskiej niejako „suma przetargowa”³⁰. Zaznaczmy, że Piotr Wandycz, powołując się na raport amerykańskiego attaché wojskowego (zapewne w Warszawie), także wymienia kwotę 900 mln, a Jerzy Kukulka ogranicza się do stwierdzenia, że Polska dostała kredyt niższy od pierwotnie żadanego³¹.

W ciągu 10 lutego strona francuska kanałami politycznymi i wojskowymi została zapoznana z polskimi oczekiwaniami i dezyderatami. Od razu też uznała je w przedstawionej postaci za niemożliwe do zrealizowania. Niemniej jednak można przyjąć, że wojskowe osobistości francuskie biorące udział w negocjacjach zdawały sobie sprawę, jaką wagę przedstawiciel Polski

²⁹ E. Buat, op. cit., s. 986.

³⁰ F. Tommasini, *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928, s. 291–292; Z. Landau, *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918–1926*, Warszawa 1961, s. 107–108 i przyp. 134 i 135; J. Ciałowicz, *Z genezy polsko-francuskiego sojuszu wojskowego w okresie międzywojennym 1921–1939*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, nr 4, s. 182 i przyp. 63; idem, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 58 i przyp. 9 (autor wymienia kwotę 700 mln franków, usiłując odtworzyć treść projektu konwencji).

³¹ P. Wandycz, *France...*, s. 219 i przyp. 45; J. Kukulka, op. cit., s. 380–381 i przyp. 34.

gen. Sosnkowski przywiązuje do pomocy francuskiej i jaki zawód oraz rozczarowanie sprawi stronie polskiej francuska oferta, daleka od spełnienia zgłaszanych dezyderatów czy nawet próśb. Polepszeniu przynajmniej atmosfery, w perspektywie dalszych, z pewnością trudnych rokowań, miało służyć przyjęcie wydane (11 lutego) dla gen. Sosnkowskiego i oficerów Polskiej Misji Wojskowej Zakupów w Paryżu w prestiżowej we francuskim świecie politycznym restauracji „Larue”, notabene zapewniającej obsługę stołową zarówno Pałacu Elizejskiego, jak i samego Quai d'Orsay. W zapisie z tego dnia Buat uznał (niejako tłumacząc się sam przed sobą) ten gest za najlepszy, na jaki w konkretnych warunkach mogła się zdobyć strona francuska w braku „czegoś bardziej konkretnego”³². Podał przy tym po raz pierwszy kwotę 400 mln franków, której domagał się właśnie Sosnkowski, ale i ta (z pewnością zaniżona w stosunku do wcześniejszych żądań) suma wydała się Buatowi za wysoka. Tym samym wydaje się nie do przyjęcia twierdzenie autorów albumu *Frères d'armes...*, że Sosnkowski „od początku nalegał na udzielenie pożyczki [...] o wartości 400 milionów franków”³³. Jak wiemy, zaczął z pewnością od zażądania sumy znacznie większej.

Przyjrzyjmy się z kolei biegowi sprawy konwencji i czynnościom z nią związanym w tym okresie po stronie francuskiej. Cofnijmy się i przypomnijmy, że marsz. Foch po zapoznaniu się z pierwszym projektem Sosnkowskiego, doręczonym przez Weyganda (8 lutego), poinformował nazajutrz (9 lutego) o tym i o rozmowie tegoż z Sosnkowskim pisemnie i osobiście premiera Brianda³⁴.

Wobec zgłoszonej gotowości Sosnkowskiego do rozpoczęcia rokowań politycznych nad układem wojskowym (zgodnie z ustaleniami obu stron z 5 lutego) oraz prośby o spotkanie z Fochem i dyskusji nad polskim projektem – francuski marszałek oczekiwał wyraźnego określenia stanowiska własnego rządu. Zapytywał Brianda (robił wrażenie niepewnego), czy rząd jest gotów od zaraz (*dès à présent*) zawrzeć sojusz wojskowy i na jakich zasadach politycznych. Ze swej strony Briand potwierdził, że układ wojskowy pozostaje sprawą rządu³⁵.

Istniały wszakże rozbieżności poglądów między czynnikami politycznymi a wojskowymi dotyczące określenia francuskich zobowiązań sojuszniczych wobec Polski i one mogły opóźniać oficjalną odpowiedź Paryża na polskie propozycje. Zaznaczmy, że Józef Kukułka charakteryzował ten problem na podstawie wspomnień Weyganda, który z kolei korzystał z pisma Focha do Brianda z 11 lutego cytowanego w dotychczasowej literaturze za Weygandem w wersji okrojonej o niektóre istotne szczegóły³⁶.

³² E. Buat, op. cit., s. 987.

³³ Por. J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 271.

³⁴ H. Bulhak, *Wokół konwencji...*, s. 543 i przyp. 21; s. 545–546 i przyp. 24. Zob. też *Documents diplomatiques français...*, dok. 103, s. 183, przyp. 2; I. Davion, op. cit., s. 163.

³⁵ I. Davion, op. cit., s. 163.

³⁶ J. Kukułka, op. cit., s. 475. Zob. też J. Łaptos, op. cit., s. 383–385, przyp. 20; H. Bulhak, *Wokół konwencji...*, s. 547 i przyp. 33.

10 lutego Berthelot przekazał Fochowi projekt układu politycznego z prośbą o zredagowanie projektu konwencji wojskowej. Marszałek, który jak pamiętamy mógł zapoznać się już tego dnia z obydwojema projektami Sosnkowskiego, opracował francuski kontrprojekt tekstu konwencji (pierwszy z kolei) i wraz z pismem przewodnim złożył go nazajutrz (11 lutego) Briandowi. Komentując swój dokument, zaznaczył, że uwzględnił tylko niektóre artykuły z projektu Sosnkowskiego, inne zaś poważnie zmodyfikował, jak np. artykuł IV, i wyraźnie ograniczył bezpośrednią pomoc francuską w razie agresji niemieckiej na Polskę. Zdaniem Focha Francja nie powinna zaciągać zobowiązań wobec państwa o granicach nieustalonych jeszcze prawnie i międzynarodowo, jakkolwiek niewątpliwa wspólnota interesów obu krajów przemawia za jak najszybszą organizacją silnej polskiej armii oraz za współpracą obu sztabów³⁷. Jednakże ten pierwszy kontrprojekt Focha nie został zaaprobowany przez Brianda ani też – siłą rzeczy – udostępniony stronie polskiej³⁸. Wrócił wobec tego do autora, który uwzględniwszy poprawki czy uzupełnienia Brianda (lub/i Berthelota), przedstawił 12 lutego sekretarzowi generalnemu Quai d'Orsay kolejną wersję, jako kontrprojekt nr 2³⁹.

Dodajmy, że w dokumencie tym znalazła się (jakkolwiek w formie przypisu) wzmianka o francuskiej pożyczce dla Polski, której wysokość (wymieniona przez Sosnkowskiego) miała być przedmiotem decyzji Rady Ministrów, jednocześnie z tekstem samej konwencji⁴⁰. W tym samym dniu (12 lutego) Sosnkowski wręczył ministrowi Barthou *aide-mémoire* przedstawiające sytuację Polski i konieczność dozbrajania jej armii⁴¹. Było to najpewniej posunięcie obliczone na wzmocnienie polskiej argumentacji za przyjęciem polskich dezyderatów. Z zapisu Buata, obejmującego zbiorczo dni 12–14 lutego, można wnioskować, że i jemu Sosnkowski „nie omieszkał” (*n'a pas manqué*) złożyć tego dnia wizyty. Tę datę przyjmują autorzy przywoływanego albumu poświęconego polsko-francuskiej współpracy wojskowej. Kolejnym dniem była niedziela (13 lutego), jeżeli zatem Buat dokonywał zapisu w poniedziałek (14 lutego), to logicznie można przyjąć, że zaczął od wydarzeń najwcześniejszych, to znaczy od wizyty i rozmowy z Sosnkowskim w sobotę⁴².

Z pewnością znów rozmawiano na temat pożyczki. Powołując się na swój raport złożony ministrowi Barthou, Buat wymienił sumę 407 mln franków. Z tej

³⁷ J. Kukułka, op. cit., s. 375 i przyp. 19; Pismo Focha do Brianda, 11 II 1921, zob. J. Łaptos, op. cit., s. 383–385 i przyp. 20; *Documents diplomatiques français...*, dok. 103, s. 183; H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 547–549 i przyp. 33, 38.

³⁸ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 546 i przyp. 26; J. Kukułka, op. cit., s. 372 i przyp. 11 (na podstawie odrębnego pisma Sapiehy do premiera Wincentego Witosa z 13 lutego 1921 r.).

³⁹ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 549 i przyp. 38; I. Davion, op. cit., s. 164.

⁴⁰ E. Buat, op. cit., s. 987; H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 549 i przyp. 38.

⁴¹ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 550 i przyp. 40 (prostujemy omyłkę w dacie dokumentu: 12 stycznia 1921 zamiast 12 lutego 1921 r.).

⁴² E. Buat, op. cit., s. 987; J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 268.

kwoty około 90 mln mogłoby przypaść na sprzęt będący w armii francuskiej w nadmiarze i który można byłoby odstąpić Polakom na kredyt. Większość pozostałej sumy, bardzo duża, objęłaby materiał stanowiący zaopatrzenie mobilizacyjne. Buat zastanawiał się, czy dałoby się rozłożyć odpowiednie płatności na trzy lata i dodawał, że taki termin wydałby się zbyt długi dla Sosnkowskiego. Buat prosił Barthou, żeby tę sprawę przedstawił na przyszłym posiedzeniu Rady Ministrów. Zaznaczmy, że wspomniany wyżej raport mógł on złożyć ministrowi wojny już wcześniej, to znaczy przed rozmową z Sosnkowskim⁴³.

Nadmiemy, że strona polska, śledząc sprawę konwencji, mogła oczekiwać z pewnym zniecierpliwieniem francuskiego kontrprojektu przygotowanego przez Focha, spodziewać się po nim postanowień bardziej zgodnych z polskimi dezyderatami. Przykładowo dało się to wyczuć w przywołanym już piśmie ministra Sapięhy do premiera Witosa z 13 lutego⁴⁴.

Tymczasem dokument Focha przedstawił Briand swojej Radzie Ministrów dopiero 15 lutego⁴⁵. Doszło przy tym, jak zapisał pod tą datą Buat, do poważnego nieporozumienia po stronie francuskiej. Okazało się, że projekt Focha nie został przedstawiony wcześniej ministrowi Barthou (co mu się należało jako ministrowi wojny), dlatego poczuł się on tym w najwyższym stopniu dotknięty. Nie znając zaś osobiście ani bliżej Buata, nie od razu zorientował się, że nie miał on z tą sprawą w ogóle do czynienia. Buat wyjaśnił to ministrowi i zapewnił usilnie o gotowości informowania go zawczasu o wszystkich ważnych sprawach⁴⁶.

Nazajutrz (16 lutego) Berthelot zaprosił Buata do własnego gabinetu na Quai d'Orsay, żeby omówić z nim sprawy polskie. Gospodarz zaczął od przeprosin za spowodowanie nieporozumienia między Barthou a Fochem i przyjął na siebie pełną za to odpowiedzialność. Przypomniiał, że to właśnie on, po uzgodnieniu z Sapięgą, a przynajmniej zredagowaniu dość jeszcze płynnego układu politycznego, „uruchomił” (*à actionner*) Focha do zredagowania projektu konwencji wojskowej. Było to normalne, ale ten ostatni nie powiadomił o powierzonym mu zadaniu ministra wojny, który mógłby oddelegować doń przedstawiciela ministerstwa w roli doradcy czy przynajmniej osoby informującej ministra o biegu sprawy. Buat uznał incydent za zamknięty, ale zaznaczył, że pokazuje on, nie po raz pierwszy, że istnieje potrzeba ściślejszego sprecyzowania prerogatyw Focha. O ile – zdaniem Buata – obowiązujące prerogatywy marszałka jako zwierzchnika sił alianckich pozostawały takie, jakie byłyby wówczas, gdyby był on oficerem brytyjskim, włoskim czy amerykańskim, o tyle Buat kwestionował je w szczególnym przypadku konwencji

⁴³ E. Buat, op. cit., s. 987.

⁴⁴ H. Bulhak, *Wokół konwencji...*, s. 546 i przyp. 36.

⁴⁵ E. Buat, op. cit., s. 989.

⁴⁶ Ibidem.

z Polską. Tym samym osobiście uważał, że kompetencje w tej sprawie powinny należeć do właściwych francuskich władz wojskowych jako strony biorącej na siebie zobowiązania w imieniu Republiki. Nie przeszkodziłoby to bynajmniej merytorycznym konsultacjom z Fochem i korzystaniu z jego doświadczeń, które w pewnych sprawach mogłyby okazać się użyteczne. Odnosząc się do projektu Focha, Buat widział potrzebę wprowadzenia doń kilku modyfikacji, projekt bowiem zobowiązywał Francję – jego zdaniem – przesadnie (*de façon exagérée*) do pomocy materiałowej i kredytowej, stawiał ją niejako do dyspozycji Polski. Buat był także przeciwny i chciał odwieść stronę polską od zamiaru wystawienia 30 dywizji piechoty jednolitego typu i uzbrojenia. Opowiadał się za utrzymaniem dotychczasowych 23 dywizji i przeniesieniem środków materiałowych przewidzianych dla dodatkowych siedmiu dywizji na formowanie sił „głównej rezerwy” (*réserve générale*). Tekst projektu Focha wraz ze swoimi poprawkami Buat zamierzał przekazać Barthou jeszcze tego samego dnia, żeby minister mógł się z nim zapoznać wieczorem albo nazajutrz rano⁴⁷.

Właśnie wtedy (17 lutego) odbyło się spotkanie u premiera Brianda – jak to określił po swoim Buat – w trakcie którego wprawdzie omawiano głównie sprawę ewentualnych sankcji wobec nieposłuszeństwa Niemiec, ale zajęto się również układem wojskowym ze stroną polską⁴⁸. Zgodzono się, żeby po wprowadzeniu do tekstu układu modyfikacji zgłoszonych przez Buata i zaakceptowanych przez Barthou, ostateczną redakcją dokumentu, uzgodnionego między stroną francuską a Sosnkowskim, zajął się Foch. Tym samym powstała, kolejna już, trzecia wersja francuskiego projektu dokumentu o nieco zaskakującym tytule, w którym za centralny sens konwencji uznawano przeznaczone na jej realizację środki (*Mesures concentrées*). Została ona jeszcze tego samego dnia przekazana marszałkowi Francji przez Barthou i Brianda⁴⁹. Warto zauważyć, że Buat, wzmiankując o zgłoszonych przez siebie modyfikacjach do projektu konwencji, zaznaczył po raz pierwszy (i jak się okazało jedyny) swój merytoryczny udział w pracach nad jego treścią. Spotkanie w sprawie projektu wyznaczono na godzinę 17 jeszcze tego samego dnia u Focha⁵⁰.

Buat stawiał się w osobistym apartamencie marszałka (34, Boulevard de Courcelles z widokiem na imponujący Parc Monceau) nieco przed umówionym czasem spotkania z Sosnkowskim i łatwo uzgodnił z marszałkiem wspólne francuskie stanowisko. Zgoła inny obrót przybrała dyskusja nad konwencją po pojawieniu się u Focha przedstawiciela Polski. Najpierw wypada zauważyć, że sam fakt dyskusji nad tym projektem i przede wszystkim jej przebieg (17 lutego) świadczy o tym, że była to pierwsza w ogóle bezpośrednia

⁴⁷ Ibidem, s. 990.

⁴⁸ Ibidem, s. 990–991.

⁴⁹ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 550 i przyp. 41.

⁵⁰ E. Buat, op. cit., s. 991. Zob. też J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 269.

rozmowa Sosnkowskiego z Fochem na temat konwencji. Rozwiewa to nasze uprzednie wątpliwości co do tego, czy ta wersja francuskiego projektu (znana jako *Mesures concentrées*) trafiła kiedykolwiek do rąk strony polskiej⁵¹. Polski generał domagał się bezwzględnie (*absolument*), żeby strona francuska wprowadziła do układu uściślenia (*précisions*) i gwarancje (*assurances*) – zdaniem Buata – niemożliwe do spełnienia. Były to konkretnie zobowiązania dotyczące zapewnienia m.in. bezpieczeństwa połączeń lądowych i morskich między sojusznikami oraz zabezpieczenia polskiego wybrzeża przed możliwością ataku czy desantu. Buat uważał też za niemożliwe do przyjęcia zobowiązanie Francji do wypowiedzenia wojny Rosji Sowieckiej, gdyby Polska znalazła się z nią ponownie w stanie wojny. Dyskusja między stronami, na pewno niełatwa i twarda, przeciągnęła się na tyle, że kolejne spotkanie wyznaczono na godz. 11 następnego dnia (18 lutego), tym samym dano Sosnkowskiemu czas na porównanie jego projektu z francuskim i zgłoszenie własnych formalnych uzupełnień na piśmie (*adjonctions*)⁵².

Jednakże nazajutrz (18 lutego) Sosnkowski nie był jeszcze gotów na rano i spotkanie z Fochem przesunięto na godzinę 15⁵³. Można się było spodziewać dalszej twardej dyskusji nad dezyderatami, które strona polska chciałaby wprowadzić do francuskiego projektu konwencji. Buat przypomniał też, że już poprzedniego dnia Sosnkowski, zgłaszając swoje uwagi, zachnął się mocno na sam tytuł dokumentu (tj. *Mesures concentrées*). Dlaczego nie układ (*accord*) albo konwencja (*convention*)? Buat poczuł się zmuszony do tłumaczenia użytego sformułowania, powołał się na przypadek uprzedniej konwencji francusko-belgijskiej, która z powodu użycia tego ostatniego terminu stała się dla strony francuskiej pułapką, Francja musiała bowiem zgłosić układ do Sekretariatu Generalnego Ligi Narodów. Tymczasem jest oczywiste – dowodził Buat – że w interesie strony polskiej nie leży, żeby „na oczach świata” ujawniać, ile wojska może ona wystawić czy też treść artykułu, w którym Francja zobowiązuje się przyjść Polsce z pomocą, ale bez wysyłania do niej własnych wojsk. Sosnkowski nie był do końca przekonany i życzył sobie, mimo wszystko, tytułu bardziej znaczącego (*plus parlant*) niż nieco niejasne *Mesures concentrées*. Zgodzono się, żeby znalazł jakiś inny⁵⁴.

Zapis wydarzeń z 18 lutego zamknął Buat tyleż kluczową, co lapidarną informacją: „o 3 godzinie [po południu – H.B.] zebranie u marszałka Focha. Tekst sprecyzowany [*arrêté*] definitywnie. Tytuł usunięty. Oddaję [tzn. ja, Buat – H.B.] dokument ministrowi [spraw zagranicznych, tzn. Briandowi – H.B.], aby mógł przedstawić go nazajutrz [19 lutego – H.B.] Radzie Ministrów”⁵⁵.

⁵¹ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 550.

⁵² E. Buat, op. cit., s. 991.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Ibidem, s. 992.

Dodajmy, że zrekonstruowana wyżej – według zapisu Buata – sekwencja najważniejszych zdarzeń związanych z wypracowaniem wspólnego tekstu konwencji znajduje potwierdzenie w adnotacjach (najpewniej poczynionych ręką gen. Weyganda) na archiwalnym egzemplarzu dokumentu. Ich treść brzmiała: „tekst konwencji ustalony [établie] według projektu zaakceptowanego przez Rząd Francuski 17 lutego i nad którym dyskutowali 18 lutego marsz. Foch, gen. Buat i gen. Sosnkowski, tekst rektyfikowany został przekazany przez gen. Buata p. Berthelotowi, aby mógł zostać przedłożony rządowi francuskiemu 19 lutego”⁵⁶.

W dotychczasowych opracowaniach wskazano datę 18 lutego jako dzień wyczerpującej dyskusji i ostatecznego uzgodnienia postanowień konwencji⁵⁷. Sposób prowadzenia dyskusji między gen. Sosnkowskim i marsz. Fochem ten pierwszy opisał po latach w relacji złożonej płk. Janowi Ciałowiczowi. Obaj negocjatorzy mieli po kolei konfrontować poszczególne artykuły konwencji: Sosnkowski, posługując się własnym projektem, Foch zaś nie wysuwając kontrprojektu, ale rekapitułując swoje poglądy w poszczególnych przypadkach w formie notatek odnoszących się do danego punktu⁵⁸.

Można uznać ową relację za w ogólnym zarysie wiarygodną, nie wykluczając popełnienia w niej przez Sosnkowskiego pewnych omyłek czy nieścisłości, zwłaszcza dotyczących chronologii. Zapiski Buata (z 17 i 18 lutego) mogą wskazywać, że *gros* merytorycznej dyskusji nad głównymi postanowieniami konwencji nastąpiło już 17 lutego. Jak czytelnikowi wiadomo, nie doszło wtedy do zakończenia pracy nad konwencją, ale wznowione następnego dnia (18 lutego) rozmowy (wskutek niegotowości Sosnkowskiego rozpoczęte dopiero o godzinie 3 po południu) musiały przebiegać na tyle szybko, żeby uzgodniony ostatecznie tekst można było już nazajutrz przedłożyć francuskiej Radzie Ministrów. Cytowany wyżej zapis Buata, suchy, skrótowy, stwierdzający zakończenie prac nad konwencją, zdaje się sprawiać wrażenie, jakby sam generał, znużony ciągnącymi się w nieskończoność rozmowami ze stroną polską, mógł nareszcie skreślić ten temat ze swojej agendy, z wyczuwalnym uczuciem ulgi⁵⁹, tekst zaś przedłożył Berthelotowi⁶⁰.

Rano 19 lutego Buat został zaproszony do siedziby Rady Ministrów podczas jej posiedzenia i tam otrzymał od ministra Barthou tekst konwencji zaakceptowany w całości przez Radę, z wyjątkiem paru słów zmienionych ręką samego ministra⁶¹. Ten ostatni powiedział mu przy tym, że gabinet

⁵⁶ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 551, przyp. 45.

⁵⁷ Ibidem, s. 550–551; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 67; J. Kukułka, op. cit., s. 377.

⁵⁸ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 67.

⁵⁹ E. Buat, op. cit., s. 992.

⁶⁰ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 551, przyp. 45.

⁶¹ E. Buat, op. cit., s. 992 (w zapisie z 19 lutego autor nie odnotowuje wydarzeń związanych z konwencją w ścisłym następstwie chronologicznym, które tutaj staramy się utrzymać).

francuski zgodził się w zasadzie na wysokość udzielonej Polsce pożyczki, ale nie udało się tego ostatecznie zatwierdzić z powodu nieobecności ministra finansów (Paula Doumera) zajętego właśnie w parlamencie dyskusją o budżecie. Powstała zwłoka nie spodoba się Sosnkowskiemu, zauważył przy tej okazji Buat⁶². Dodajmy, że przyznanie pożyczki znalazło się niebawem w osobnym dokumencie, aneksie z 21 lutego do konwencji wojskowej⁶³.

Tymczasem Sosnkowski, jak się okazało, po zapoznaniu się z wymienionym wyżej i przyjętym przez rząd francuski tekstem miał doń więcej zastrzeżeń. Jeszcze tego samego dnia na spotkaniu u marsz. Focha (o godz. 3 po południu) Buat dowiedział się, że polski minister nie podpisał zawartego już przecież układu i zapewne nie został też podpisany układ polityczny, który rząd francuski chciałby słusznie – zdaniem Buata – powiązać z umową ekonomiczną, nieakceptowaną przez stronę polską. Zniecierpliwiony Buat zauważył, że sprawa znowu ulega zwłoce⁶⁴.

Ociąganie się Sosnkowskiego z podpisaniem uzgodnionego już przecież tekstu konwencji było z pewnością spowodowane zamiarem wprowadzenia do niego przez stronę francuską (najpewniej podczas раннего posiedzenia rządu) nowego artykułu VIII (*Additionnel*) uzależniającego wejście w życie konwencji od podpisania umów handlowych oraz przyjęcia naniesionych przez Barthou zmian w brzmieniu artykułu I konwencji dotyczącego zobowiązania sojuszniczego⁶⁵.

Zmiany te znalazły się w dokumencie, który – jak wspomiano – Buat otrzymał od ministra Barthou i z którym można by zidentyfikować *Minute officielle* z datą 19 lutego⁶⁶. *Minute* zawierała tekst (z drobnymi poprawkami) poprzednich *Mesures* (z 17 i 18 lutego), a ściślej, była kolejną, drugą redakcją (nr 2) tekstu *Mesures* wypracowanego z udziałem marsz. Focha⁶⁷. Poprawka Barthou mogąca – jak zobaczymy – wywołać żywy protest Sosnkowskiego zmieniała zobowiązanie obu sojuszników w razie zagrożenia ze strony Niemiec z „wejścia do działania” (*entrer en action*) na mniej stanowcze sformułowanie „przyjścia z pomocą” (*de se prêter concours*)⁶⁸. Ponadto jako sygnatariusz dokumentu ze strony francuskiej został oprócz Focha wymieniony Buat zamiast figurującego dotąd we wszystkich projektach czy wersjach konwencji Barthou. Można przyjąć, że stało się tak za sprawą Brianda, któremu mogło zależeć, żeby konwencję podpisywali wprawdzie najwyżsi wojskowi francuscy

⁶² Ibidem.

⁶³ *Documents diplomatiques français...*, dok. 137, s. 235–236.

⁶⁴ E. Buat, op. cit., s. 992.

⁶⁵ *Documents diplomatiques français...*, dok. 127, s. 219, omyłkowo: *Article VII (additionnel)*.

⁶⁶ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 551 i przyp. 47 (niejasna notatka odręczna na dokumencie mogłaby sugerować, że to Buat przedstawił *Minute* Barthou, chociaż z pewnością było odwrotnie).

⁶⁷ Ibidem, s. 552 (wymienia *Mesures* z 17 i 19 lutego, zamiast 18 lutego).

⁶⁸ Ibidem, s. 551; *Documents diplomatiques français...*, dok. 127, s. 217.

(Foch i Buat), ale niebędący (w przeciwieństwie do Sosnkowskiego) członkami rządu, co w pewnym stopniu obniżało rangę konwencji, sprowadzając ją do poziomu wojskowej umowy technicznej⁶⁹.

Wieczorem 19 lutego z inicjatywy Brianda (na jego zaproszenie i w jego gabinecie) doszło do spotkania z udziałem Sapiiehy, Sosnkowskiego i Berthelota. Briand i Sapieha podpisali – nareszcie – układ polityczny stanowiący o sojuszu między Polską i Francją⁷⁰. W swoich pracach Józef Kukułka i Jan Ciałowicz pisali o tym, mylili się jednak, dodając, że Foch, Sosnkowski i Buat podpisali wtedy również konwencję wojskową⁷¹. W trakcie spotkania zajęto się i tą ostatnią, przy czym – według relacji Brianda – Sosnkowski usilnie obstawał za przywróceniem w konwencji poprzedniego sformułowania: „wejście do działania”. Briand sprzeciwiał się temu żądaniu. W swej argumentacji odwoływał się do kontekstu i językowej stylizacji odpowiednich paragrafów zawartych w artykule I konwencji i tłumaczył, że poprawka (Barthou) nie zmienia sensu sojuszniczego zobowiązania. Ponadto stwierdzał, że sam Briand nie może wziąć na siebie odpowiedzialności za modyfikację tekstu przyjętego już przez Radę Ministrów. W takim przypadku tekst konwencji będzie musiał być ponownie przedłożony Radzie, tym samym jego podpisanie przeciągnęłoby się dopiero na czas po jej kolejnym posiedzeniu. To samo dotyczyłoby aneksu do konwencji⁷². Briand opowiadał się też za brzmieniem tytułu dokumentu *Mesures*, który – jak pamiętamy – budził żywe zastrzeżenia Sosnkowskiego już w czasie dyskusji z Buatem (17 lutego)⁷³.

Jeszcze tego samego wieczoru (19 lutego) Buat otrzymał telefon od cywilnego generalnego sekretarza Urzędu Prezydenta Republiki Francuskiej Louisa Hermite'a z informacją o zgodzie na podpisanie konwencji i dołączenie do niej artykułu uzależniającego – jak wiemy – jej wejście w życie od spełnienia warunków o charakterze ekonomicznym⁷⁴. Ten późny telefon do Buata możemy uznać za wyraz zainteresowania biegiem sprawy sojuszu z Polską ze strony prezydenta Milleranda, który pozostawał wciąż jej przekonany orędownikiem⁷⁵. Natomiast sam Buat zamknął zapis wydarzeń z 19 lutego cierpką uwagą pod adresem Sosnkowskiego, że powstała sytuacja nie sprawi mu większej przyjemności⁷⁶.

⁶⁹ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 553.

⁷⁰ Pismo Brianda do Luciena Diora, ministra przemysłu i handlu, Barthou i Focha [część pisma tylko do tego ostatniego], 20 II 1921, zob. *Documents diplomatiques français...*, dok. 136, s. 234–235.

⁷¹ Por. J. Kukułka, op. cit., s. 377; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 50.

⁷² *Documents diplomatiques français...*, dok. 136, s. 234–235.

⁷³ E. Buat, op. cit., s. 991.

⁷⁴ Ibidem, s. 992.

⁷⁵ J. Laroche, *Au Quai-d'Orsay avec Briand et Poincaré, 1913–1926*, Paris, 1957, s. 137; P. Wandycz, *France...*, s. 215–216; J. Kukułka, op. cit., s. 369; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 55; J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 268.

⁷⁶ E. Buat, op. cit., s. 992.

Kolejny zapis Buata (21–22 lutego) zaczyna się od informacji, że rano 22 lutego odbył on rozmowę z Paulem Doumerem (ministrem finansów w rządzie Brianda) dotyczącą wzmiankowanego już aneksu do artykułu IV konwencji, w którym Francja przyznawała Polsce kredyt 400 mln franków, z czego 280 mln do wykorzystania w latach 1921–1922. Po załatwieniu tej sprawy Buat udał się do Focha i tak – jak pisał – można było wreszcie podpisać układ wojskowy (*accord militaire*). Wszystko zostało załatwione i pozostało wprowadzić w życie dokument, co miało zależeć od zawarcia umów handlowych⁷⁷.

Związły, suchy zapis Buata nie zawiera żadnych bliższych szczegółów dotyczących okoliczności, w jakich dokonał się ów ostatni akt procesu budującego sojusz francusko-polski. Natomiast fakt podpisania samego dokumentu właśnie u marsz. Focha zdaje się podkreślać zarówno rolę tego ostatniego (również autorską) w jego powstaniu, jak i niejako zapowiadać swoisty patronat Focha obejmujący funkcjonowanie i dalszy rozwój sojuszu⁷⁸.

Zatrzymajmy się jeszcze nad kwestią datacji konwencji i aneksu do niej wynikającej z zapisu Buata. O ile data podpisania układu politycznego (19 lutego, w gabinecie Brianda) nie budzi większych wątpliwości (może poza popularną pracą Potockiego, Gueltona i Grąbczewskiej, którzy uznają układ polityczny za antydatowany na 19 lutego i podpisany razem z układem wojskowym)⁷⁹, o tyle w literaturze przedmiotu data podpisania konwencji wojskowej była podawana różnie, ze wskazaniem raczej również na 19 lutego, więc jednocześnie z układem politycznym (z zaznaczeniem oryginalnego poglądu Tomasza Schramma w tej kwestii)⁸⁰, albo na dwa dni po nim, to jest na 21 lutego⁸¹. Tę ostatnią datę nosi bowiem aneks do konwencji, w którego tytule wymieniona konwencja figuruje z datą 19 lutego⁸².

Wobec nieodnalezienia dotąd oryginałów konwencji z podpisami sygnatariuszy, przypomnijmy w tym miejscu, że najpóźniejszy istniejący archiwalny egzemplarz wersji tego dokumentu, który też możemy uznać za ostateczny, to

⁷⁷ Ibidem.

⁷⁸ Ibidem.

⁷⁹ J.R. Potocki, F. Guelton, M. Grąbczewska, op. cit., s. 271.

⁸⁰ J. Kukulka, op. cit., s. 377; J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 67; P. Łossowski, *Kształtowanie się państwa polskiego i walka o granice (listopad 1918 – czerwiec 1921)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. idem, Warszawa 1995, s. 166; A.M. Brzeziński, *Warszawa–Paryż–Genewa. Sojusz polsko-francuski a problem rozbrojenia w dwudziestoleciu międzywojennym (1919–1937)*, Łódź 1996, s. 12–13; T. Schramm, *Francuskie misje wojskowe...*, s. 77 (uznaje on, że układ polityczny i konwencja zostały podpisane 19 lutego, a aneks – 21 lutego).

⁸¹ P. Wandycz, *France...*, s. 217; T. Kuźmiński, *Polska, Francja, Niemcy 1933–1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963, s. 6; H. Bułhak, *Polska-Francja. Z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1: 1922–1932, Warszawa 1993, s. 9; W. Jędrzejewicz, J. Cisek, op. cit., s. 302; M. Leczyk, op. cit., s. 30; F. Dessberg, op. cit., s. 29.

⁸² *Documents diplomatiques français...*, dok. 137, s. 235.

znaczy uzgodniony i zaakceptowany przez obie strony, ma datę 19 lutego⁸³. Sięgnijmy do niego jeszcze raz, tym razem zestawiając go z zapisem Buata obejmującym dwa dni: 21–22 lutego. Zaczyna on od wyraźnego stwierdzenia: „Tego rana 22” (*ce matin 22*), co zdaje się świadczyć dobitnie, że chodzi mu o wskazanie właśnie dnia 22 lutego jako tego, w którym dokonały się ostatnie czynności związane z podpisaniem konwencji wojskowej i aneksu. Dokumenty te były z pewnością gotowe do podpisu 21 lutego: konwencja – przypomnijmy – już od 19 lutego, aneks zaś, przyjęty przez rząd francuski tego samego dnia i oczekujący potwierdzenia ministra Doumera, najpewniej 21 lutego. Taką też datę nosi ten dokument, ale ostateczna rozmowa dotycząca aneksu odbyła się między Buatem a Doumerem jeszcze rankiem 22 lutego⁸⁴.

Powyższe ustalenia pozwalają stwierdzić, że figurujące na wymienionych dokumentach daty (19 i 21 lutego) znaczą czas ich uzgodnienia i przyjęcia w ostatecznym brzmieniu przez obie strony. Natomiast nie są one datą formalnego aktu podpisania obu dokumentów stanowiących sojusz wojskowy francusko-polski.

Z uwagi na historyczną rangę tego wydarzenia możemy uznać świadectwo Buata za niebudzące wątpliwości i wystarczający dowód, żeby skorygować przyjęte dotąd w literaturze przedmiotu, skądinąd sporne, daty i przyjąć dzień 22 lutego 1921 r. jako moment ustanowienia sojuszu wojskowego Polski z Francją. Stwierdzając ten fakt, nie powinniśmy zapominać, że tę właśnie datę – jak się okazuje prawdziwą – wymieniał najwcześniej w swojej znakomitej syntezie polityki zagranicznej II Rzeczypospolitej, mieszkający wtedy w Londynie, dyplomata Jan Starzewski⁸⁵.

Konkluzje

Przedstawiliśmy przebieg negocjacji dotyczących konwencji wojskowej francusko-polskiej, który daje się zrekonstruować na podstawie zapisów *Journal du général Edmond Buat 1914–1923*. Zaufaliśmy jego wiarygodności i ścisłości szczególnie w odniesieniu do chronologii notowanych wydarzeń. W literaturze przedmiotu gen. Buat jest postrzegany jako życzliwy zwolennik sojuszu z Polską. Lektura dziennika pozwala przyjąć, że w trakcie rokowań Buat, główny obok Focha negocjator, realizował i podzielał, co zrozumiałe, założenia strony francuskiej, a więc postawę powściągliwą wobec polskich dezyderatów zarówno w sferze zobowiązań polityczno-strategicznych, jak i w dziedzinie pomocy materialowej i finansowej, będącej – przypomnijmy – głównym tematem rozmów z gen. Sosnkowskim reprezentującym stronę polską. Mimo

⁸³ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 552–553 i przyp. 50.

⁸⁴ *Documents diplomatiques français...*, dok. 137, s. 235–236; E. Buat, op. cit., s. 992.

⁸⁵ J. Starzewski, *Polska polityka zagraniczna 1914–1939*, Londyn 1950, s. 71.

to, broniąc stanowczo racji francuskich, Buat wykazywał dużo zrozumienia dla polskich potrzeb, uznawał więc polskie dezyderaty za usprawiedliwione i słuszne, ale w istniejących warunkach dla Francji nie do spełnienia. Starał się też tłumaczyć francuskie ograniczone możliwości pomocy Polsce trudną sytuacją ekonomiczną i finansową kraju. Strona francuska miała przy tym świadomość, i Buat dawał temu wyraz, nie bez cienia ubolewania, że nie może usatysfakcjonować wszystkich dezyderatów i oczekiwań swojego przyszłego sojusznika, że sprawia mu dotkliwy zawód i rozczarowanie.

Z zapisów Buata nie sposób wywnioskować, jaki był jego udział w pracach merytorycznych nad samym tekstem konwencji, której zasadnicze postanowienia były – jak wiemy – sformułowane i podyktowane przez marsz. Focha. Sam Buat tylko raz – przypomnijmy – napomknął o zgłoszonej przez siebie modyfikacji w konwencji, nie wspomniał zresztą, na czym ona polegała i czego dotyczyła. Dał natomiast stanowczy wyraz (w zgodzie z ministrem Barthou) swego negatywnego stosunku do polskich dezyderatów poszerzających – ich zdaniem – nadmiernie francuskie zobowiązania sojusznicze. Wobec powyższego nie możemy odnieść się tutaj rozstrzygająco do przypuszczeń płk. Jana Ciałowicza, że rola gen. Buata w zredagowaniu finalnego tekstu konwencji „musiała być duża”⁸⁶.

Osobisty stosunek Buata do swego interlokutora (Sosnkowskiego) wolno uznać za przychylny, a nawet życzliwy. W trudnych i uciążliwych dyskusjach z młodszym polskim kolegą Buat nie przybierał pozycji silniejszego mentora. Raczej starał się przekonywać do swoich racji niż je arbitralnie narzucać młodszemu partnerowi. Rozumiał i doceniał zapał i zaangażowanie Sosnkowskiego w sprawach dotyczących organizacji i rozbudowy sił zbrojnych sojusznika, uznawał za słuszne, potrzebne i rozsądne jego zamiary i pomysły. Natomiast jego upór, nieustępliwość czy wręcz pewna natarczywość w rozmowach zdawały się budzić u Buata zauważalne zniecierpliwienie, a nawet irytację. Dawało się odczuć, że Buat bywał już zmęczony przeciągającymi się wciąż rokowaniami, zatem definitywne ich zakończenie przyjął on z wyczuwalną i chyba prawdziwą ulgą.

Z kolei gen. Sosnkowski, któremu wypadło stawić czoła i prowadzić niełatwe rozmowy z tak wybitnymi i doświadczonymi przedstawicielami francuskiej elity politycznej i wojskowej, znalazł się od początku w sytuacji słabszego, a przede wszystkim ubogiego partnera. Mając tego świadomość, okazał się negocjatorem stanowczym, wytrwałym w forsowaniu polskich dezyderatów mogących nawet uchodzić za wygórowane, a niektóre rzeczywiście formułowane na „wyrast”⁸⁷.

Posługiwał się przy tym argumentami, które – nawet jeżeli nie mogły skłonić dyskutantów do ich przyjęcia – musiały być traktowane jako poważne i rzeczowe. Potrafił nie dawać za wygraną, powracać uporczywie do spornych

⁸⁶ J. Ciałowicz, *Polsko-francuski sojusz...*, s. 65.

⁸⁷ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 545.

problemów, a nawet przeciągać z rozmysłem rokowania. Był przy tym umiejętnym interlokutorem. Czy zatem w czasie pertraktacji wykazał szczególne „zdolności negocjatora” przyznawane mu przez Piotra Wandycza, w które zaś wątpił Józef Kukulka? Lektura zapisów Buata zdaje się przemawiać zdecydowanie za pierwszą oceną⁸⁸.

Jakkolwiek zasadnicze postanowienia i zobowiązania ustanowione w ostatecznym tekście konwencji były wynikiem żądań i warunków strony francuskiej, głównie marsz. Focha, możemy przyjąć, że w niektórych sprawach konsekwentne i cierpliwe zabiegi Sosnkowskiego odniosły pewien skutek. Właśnie takim jego staraniom można przypisać wytargowanie dla Polski pożyczki w znaczącej wysokości 400 mln franków. Strona francuska oferowała początkowo znacznie mniej. Również jego nieustępliwa postawa – jak można sądzić – zapobiegła ostatecznie nazwaniu konwencji określeniem *Mesures concentrées*, obniżającym rangę dokumentu i przyjęcie ostatecznie terminu *Accord militaire*. Zauważmy, że sam dla siebie Buat, wzmiankując w tekście ten dokument, używał początkowo określenia *convention politico-militaire*, następnie *accord militaire*, wreszcie *convention militaire*⁸⁹.

Zawarte w zapiskach świadectwo Buata o rozmowach z Sosnkowskim pozwala uznać, że w trudnych negocjacjach przedstawiciel Polski podolał swojej misji, walczył wytrwale i nie bez powodzenia o żywotne interesy odrodzonego państwa i jego wojska. Zdołał przy tym osiągnąć to, co w istniejących warunkach było do osiągnięcia, a zatem rodzaj kompromisu między słusznymi oczekiwaniami i dążeniami strony polskiej a stanowiskiem Francji – powściągliwym, ze znaczną rezerwą, liczącym się przede wszystkim z oceną własnych realnych możliwości w sferze politycznej, wojskowej i gospodarczej⁹⁰.

Negotiations for the Conclusion of a French-Polish Military Convention in the Light of the Notes of the Chief of the French General Staff, Gen. Edmond Buat, in February 1921

The primary purpose of this article is to re-examine, after over a hundred years, the circumstances of the conclusion of the Franco-Polish alliance in the form of a political agreement and a military convention, which constitute the basic foundations of the security system of the Second Polish Republic. In this text, we re-examine previous findings on this issue, verify, supplement, and clarify them, and finally add a handful of previously unknown facts and circumstances. We also propose a more coherent chronological presentation of events than previously adopted, with the final determination of the hitherto disputed date of

⁸⁸ P. Wandycz, *France...*, s. 217; J. Kukulka, op. cit., s. 376.

⁸⁹ E. Buat, op. cit., s. 986, 989, 992.

⁹⁰ H. Bułhak, *Wokół konwencji...*, s. 553–555; T. Schramm, *Czy Polsce w okresie międzywojennym potrzebna była Francja?*, w: *Ład wersalsko-ryski w Europie Środkowo-Wschodniej 1921–1939. Studia z polityki międzynarodowej*, red. M. Kornat, M. Satora, Kraków 2013, s. 101–102.

establishing the military alliance between Poland and France as 22 February 1921, at the top. This conclusion is made possible by a priceless French source that has recently been introduced into academic circulation: the "Journal" of the then Chief of the General Staff of the French Army, General Edmond Buat, who participated in the negotiations on the military convention and was a signatory to this document. In our opinion, the "Journal", published almost a hundred years after the author's death in a careful edition by subject expert Col. Frédéric Guelton, should be assimilated into Polish historiography by all means. This article is also intended to serve this purpose.

Bibliografia

Źródła drukowane

Buat E., *Journal du Général Edmond Buat 1914–1923*, oprac. F. Guelton, Paris 2015.
Documents diplomatiques français. 1921, t. 1: 16 janvier – 30 juin 1921, Paris 2004.
Laroche J., *Au Quai-d'Orsay avec Briand et Poincaré, 1913–1926*, Paris 1957.

Opracowania

Ajnenkiel A., *L'alliance entre la Pologne et la France en 1921*, w: *Bâtir une nouvelle sécurité. La coopération militaire entre la France et les états d'Europe centrale et orientale de 1919 à 1929. Actes du colloque de décembre 1999*, Vincennes 2001.
Bled J.-P., *Le maréchal Foch et le système militaire français en Europe centrale (1918–1924)*, w: *Bâtir une nouvelle sécurité. La coopération militaire entre la France et les états d'Europe centrale et orientale de 1919 à 1929. Actes du colloque de décembre 1999*, Vincennes 2001.
Brzeziński A.M., *Warszawa–Paryż–Genewa. Sojusz polsko-francuski a problem rozbrojenia w dwudziestoleciu międzywojennym (1919–1937)*, Łódź 1996.
Bułhak H., *Polska-Francja. Z dziejów sojuszu 1922–1939*, cz. 1: 1922–1932, Warszawa 1993.
Bułhak H., *Wokół konwencji wojskowej polsko-francuskiej z 1921 r.*, w: *Ku Niepodległej. Ścieżki polskie i francuskie 1795–1918*, red. M. Willaume, Lublin 2005.
Ciałowicz J., *Polsko-francuski sojusz wojskowy 1921–1939*, Warszawa 1971.
Ciałowicz J., *Z genezy polsko-francuskiego sojuszu wojskowego w okresie międzywojennym 1921–1939*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1966, nr 4, s. 160–197.
Davion I., *Mon voisin, cet ennemi. La politique de sécurité française face aux relations polono-tchécoslovaques entre 1919 et 1939*, Bruxelles–New York–Frankfurt a. Men 2009.
Dessberg F., *Le triangle impossible. Les relations franco-soviétiques et le facteur polonais dans les questions de sécurité en Europe (1924–1935)*, Bruxelles 2009.
Jędrzejewicz W., Cisek J., *Kalendarium Józefa Piłsudskiego 1867–1935*, t. 2: 1918–1926, Warszawa 1998.
Kukulka J., *Francja a Polska po traktacie wersalskim (1919–1922)*, Warszawa 1970.
Kuźmiński T., *Polska, Francja, Niemcy 1933–1935. Z dziejów sojuszu polsko-francuskiego*, Warszawa 1963.
Landau Z., *Polskie zagraniczne pożyczki państwowe 1918–1926*, Warszawa 1961.
Leczyk M., *Polska i sąsiedzi. Stosunki wojskowe 1921–1939*, Warszawa 2004.
Łaptos J., *Dwa listy marszałka Focha w sprawie polsko-francuskiego układu wojskowego w 1921 r.*, „Studia Historyczne” 1975, z. 3, s. 381–387.
Łossowski P., *Kształtowanie się państwa polskiego i walka o granice (listopad 1918 – czerwiec 1921)*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. 4: 1918–1939, red. P. Łossowski, Warszawa 1995.

- Mordawski H., *Polskie lotnictwo wojskowe 1920–1939. Od triumfu do tragedii*, Wrocław 2011.
- Pestkowska M., *Kazimierz Sosnkowski*, Wrocław 1995.
- Potocki J.R., Guelton F., Grąbczewska M., *Frères d'armes. Le soutien militaire de la France à la Pologne 1917–1924. Braterstwo broni. Wsparcie wojskowe Francji dla Polski 1917–1924*, Warszawa 2020.
- Schramm T., *Czy Polsce w okresie międzywojennym potrzebna była Francja?*, w: *Ład wersalsko-ryski w Europie Środkowo-Wschodniej 1921–1939. Studia z polityki międzynarodowej*, red. M. Kornat, M. Satora, Kraków 2013.
- Schramm T., *Francuskie misje wojskowe w państwach Europy Środkowej 1919–1938*, Poznań 1987.
- Skaradziński B., „Sojusze wojskowe Polski na tle jej polityki zagranicznej”, mps, Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego, Kolekcja Wojskowego Biura Badań Historycznych, IX.1.3.31.
- Starzewski J., *Polska polityka zagraniczna 1914–1939*, Londyn 1950.
- Śladkowski W., *Ferdinand Foch. Marszałek trzech narodów Francji, Wielkiej Brytanii i Polski*, Lublin 2018.
- Świątek R., *W sprawie wizyty Józefa Piłsudskiego we Francji w 1921 roku*, „Przegląd Historyczny” 1983, t. LXIV, z. 4, s. 725–737.
- Tommasini F., *Odrodzenie Polski*, Warszawa 1928.
- Urbankowski B., *Józef Piłsudski. Marzyciel i strateg*, Poznań 2014.
- Wandycz P., *France and her Eastern Allies 1919–1925*, Minneapolis 1962.
- Wandycz P., *Sojusz polsko-francuski z 1921 r.*, „Kultura” (Paryż) 1959, nr 11 (145), s. 108–122.

Henryk Bułhak (ur. 1929) – dr nauk historycznych, emerytowany starszy kustosz dyplomowany Biblioteki Narodowej.

Henryk Bułhak (b. 1929) – PhD in history, retired senior curator of the National Library in Warsaw (Poland).